ĆPAJ STAJL, Nie bierz tego do siebie (feat. Cool

Ćpaj Stajl prezentuje utwór "Nie bierz tego do siebie" (feat. CoolP, Kukon) z "Białe szaleństwo Mixt

Słuchaj mnie, kurwa, uważnie teraz
Jestem na mieście i pytam się Ciebie
Czy jesteś też gdzieś na mieście, żeby się bzykać?
Chuj mnie to obchodzi, kurwa, chce mi się pierdolić
[?]

Z moich ust dziwka to komplement
Chyba że ta szmata znowu sieje ferment
(Ej, dziwko) Nie bierz tego do siebie
Ej, dziwko, nie bierz tego do siebie, bo
Z moich ust dziwka to komplement
Chyba, że ta szmata znowu sieje ferment
(Ej, dziwko) nie bierz tego do siebie, (Nie bierz) ej
Ej, dziwko, nie bierz tego do siebie

Dla mnie ktoś normalny to jebany nudziarz
Ty chcesz stabilizacji, dobrze wypaść przy ludziach
Ja jestem pojebany i ubrany tak jak diler
Dla mnie to jest zajebiste, skurwysynie
Poznałem dziewczynę myśląc, że coś z tego będzie
Że się nie nadaje, mówili jej wszędzie
Że zmieniam ciągle dziwki, meliny i bryki
Nie zmienią mnie odwyki, a ją psychiatryki
To co tutaj gadam nie jest eleganckie, wiem
Maleńka uważaj, jeśli chcesz się bawić z Alickiem
Najpierw daję światło, potem daję cień
To trudne do zniesienia (Dziwko), jak na trzeźwo dzień

Z moich ust dziwka to komplement
Chyba, że ta szmata znowu sieje ferment
(Ej, dziwko) Nie bierz tego do siebie
Ej, dziwko, nie bierz tego do siebie, bo
Z moich ust dziwka to komplement
Chyba, że ta szmata znowu sieje ferment
(Ej, dziwko) nie bierz tego do siebie, (Nie bierz) ej
Ej, dziwko, nie bierz tego do siebie

Nie bierz tego do siebie, jeśli to nie jest twoje
Czasem dziwka to dziwka, czasem tak tylko powiem
Ja nie jestem złodziejem, choć ubrany jak złodziej
Nikt nie bierze iPhone'ów, mamy nowe technologie
Tak się żyje w Krakowie (Co?), choć nigdy stąd nie byłem
Jestem źle wychowanym, pierdolonym skurwysynem
Życie pcha mnie na minę, co pięć minut mam farta
Nie bierz tego do siebie, nie zawsze znam się na żartach
Ale znam parę historii, co Cię rozśmieszą
A mój stan dzisiaj nie jest odpowiedni zresztą
Też tak masz, ja już nie wierzę za bardzo wersom
Nie bierz tego do siebie, wszyscy zwykle kłamią, że nie grzeszą

Dobra, słuchaj mnie teraz, kurwa, uważnie
Wychodzisz na miasto i chuj mnie to interesuje
Czy ty masz, kurwa, zamułę, czy nie masz zamuły
Bo wychodzisz na miasto